

Protokół nr 5/15
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 23 kwietnia 2015 r.

Na ogólną liczbę 15 członków w posiedzeniu uczestniczyło 13, zgodnie z listą obecności.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyły osoby zgodnie z listą obecności

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu pokontrolnego w sprawie zadania zleconego Komisji przez Radę dotyczącego zbadania nieprawidłowości, które doprowadziły do nie powołania spółki w odpowiednim czasie.
3. Sprawy różne.

Przebieg posiedzenia:

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła Pani Elżbieta Rabczyńska - Przewodnicząca Komisji. Następnie poprosiła o uwagi do proponowanego porządku.

Komisja uwag nie zgłosiła i przyjęła porządek w zaproponowanym brzmieniu jak wyżej.

Ad. 1

Przewodnicząca poprosiła o uwagi do Protokołu Nr 4/15 z dnia 9 kwietnia 2015 r.

Członkowie Komisji Protokół Nr 4/15 przyjęli go bez uwag.

Ad. 2

Przewodnicząca wprowadzając do tematu przypomniała, że zgodnie z umową z poprzedniego posiedzenia przygotowała projekt protokołu, który za pośrednictwem Biura Rady przekazała. Poprosiła więc i zgłaszanie uwag i poprawek. Dodała, że w oparciu o przyjęty przez Komisję protokół zostanie przedłożone Radzie sprawozdanie. Podkreśliła, że w sprawozdaniu zostanie zawarte wszystko, co jest w protokole, zwracając uwagę, że taki projekt sprawozdania radni otrzymali. Następnie przytoczyła treść wniosków zawartych w protokole z kontroli.

Radny Łukasz Kacprowski zwrócił uwagę, że z protokołu wynika, iż Kierownik ROŚ po inicjatywie wystąpienia do Prezydenta Dobosza, zdawała sobie sprawę nieprawidłowości, które zaistniały, a jednocześnie, jakby „kryła” swojego szefa. Podkreślił, że nie rozumie takiej postawy, ponieważ wygląda to, że z jednej strony chciały coś zrobić, z drugiej nie zgłasza problemu.

Przewodnicząca Komisji zwróciła uwagę, że wszyscy widzieli, co się działo, jaka była praca Prezydenta, aby „zmieścić się w terminach”. Podkreśliła, że nie wiadomo, co będzie dalej, nadal będą kontrole. Uważa, że trudno o wszystko obarczać Prezydenta poprzedniej kadencji, bo Prezydent nie jest w stanie na wszystko zwrócić uwagę, ponieważ ma przeróżne sprawy, natomiast jest sztab ludzi, którzy powinni przypominać Prezydentowi, jeżeli nie Prezydentowi, to jest jeszcze Rada Miasta, jest Przewodniczący Rady, są Przewodniczący merytorycznych Komisji, że nadchodzą stosowne terminy, a nic nie zrobiono. Zauważyła również, że Komisja Rewizyjna nie jest od tego, aby wymierzać kary urzędnikom i dlatego w protokole zapisała, że Prezydent podejmie stosowne działania. Chodzi bowiem o to, aby nie było takiej sytuacji w przyszłości.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos w dyskusji zwróciła uwagę, że mimo tego, iż „nie donosi się na szefa”, to nic by się nie stało, gdyby było to na piśmie skierowane do Prezydenta, że Naczelnik Wydziału informuje, iż nie jest wykonane określone zadanie, mimo tego, że informował odpowiednie jednostki np. Dyrektora MPGKiM, w związku z powyższym prosi Prezydenta o interwencje.

Radny Dariusz Domasiewicz zabierając głos zwrócił uwagę, że nie podjęto działań, bo prawdopodobnie ktoś miał w tym interes. Dodał, że gdyby radni wiedzieli, iż taka spółka powinna powstać, w określonym czasie z pewnością temat by drążyła, a tak temat był zatajony, nikt z radnych o tym, że spółka powinna powstać nie wiedział.

Przewodnicząca zauważyła, że trudno mówić „większa wina”, czy też „mniejsza wina”, uważa, że MPGKiM nie podjęło skutecznej inicjatywy. Dodała, że jest 2 dyrektorów i zawsze na sesji był ktoś obecny.

Radny Witold Chłudziński uważa, że zapisy Protokołu są mało precyzyjne, fakty bowiem są takie, iż osoby, które nie podjęły działań, już nie pracują. Dodał, że nie jest rolą Komisji dochodzić teraz, że tereny wokół obecnego wysypiska śmieci wykupywały osoby trzecie powiązane z tymi osobami, które w chwili obecnej wychodzą na światło dzienne. Zauważył, że on nie widział nigdzie na piśmie, że Pan Lipiński był odpowiedzialny i miał zlecone prace do powołania tej spółki. Dodał, że z tego co wie, kwestiami tymi zajmuje się Pani Płona i jego zdaniem zasadne by było zaprosić ją na posiedzenie, aby wyjaśniła sprawy do końca, ponieważ konsekwencje już określone osoby poniosły i toczy się dalsze postępowanie.

Radny Dariusz Domasiewicz kontynuując wypowiedź zwrócił uwagę, że wiadomym jest, że to Prezydent ma powołać spółkę, ewentualnie zlecić powołanie podległym służbom.

Radny Witold Chłudziński kontynuując zwrócił uwagę, że za gospodarkę śmieciową odpowiadał Dyrektor MPGKiM. Dobrze więc by było, aby Komisja otrzymała informację, czy były jakieś pisma z MPGKiM.

Przewodnicząca odpowiadając zwróciła uwagę, że na prośbę Komisji Sekretarz Miasta zebrała i przekazała Komisji cały materiał dotyczący tego zagadnienia, jaki udało jej się zebrać w Ratuszu i MPGKiM.

Radny Dariusz Domasiewicz kontynuując wypowiedź zwrócił uwagę, że tak naprawdę to wszyscy wiedzieli, że należy spółkę powołać, tylko z jakiegoś powodu

odwlekali to. Wszyscy takie informacje posiadali, oprócz radnych. Uważa, że ktoś tym sterował tak, aby spółki nie powoływać, bo działa się coś innego, a komisja skupiła się na Kierownik ROŚ. Rodzi się tylko pytanie, dlaczego Kierownik ROŚ tego nie zrobiła, albo nie chce powiedzieć.

Przewodnicząca Komisji zwróciła uwagę, że radni mogą tylko domniemywać, jednak nie jest rolą Komisji przesłuchiwanie pracowników, jest Prezydent, jest Rada. Dodała, że materiał, który Komisja otrzymała pozwolił przygotować sprawozdanie, natomiast Prezydent posiada stosowne narzędzia.

Radny Jan Olszewski zabierając głos w dyskusji stwierdził, że on wątek Kierownik ROŚ widziałby inaczej, ponieważ jego zdaniem, jako pracownik Urzędu wystąpiła 3.01.2014 r. z pismem do Z-czy Prezydenta, a następnie Z-ca Prezydenta wystąpił z pismem do Dyrektora MPGKiM z pytaniami, czy zostały podjęte działania zmierzające do realizacji ustawowego obowiązku. Ona wykonała więc swój obowiązek, a z-ca Prezydenta czekał na odpowiedź ze strony Dyrektora MPGKiM, który jest zobligowany do przestrzegania ustawy „śmieciowej” i w momencie, gdy ustawa pojawiła się, powinien podjąć działania, które pozwoliłyby, aby przewidziane ustawą procesy powołania spółki zainicjować.

Przewodnicząca odpowiadając zwróciła uwagę, że Kierownik ROŚ poinformowała 3.01.2014 r., a ustawa obowiązuje od 23.01.2013 r. i Prezydent w terminie do 23.01.2014 r. zobowiązany był powołać spółkę, a Kierownik ROŚ 3.01.2014 r. informuje, a więc w terminie, gdy pozostało tylko 20 dni. Chodzi o to, że nie byłoby problemu, gdyby zrobiła to w połowie roku 2013, a tak zapoczątkowała sprawę, ale zrobiła to zbyt późno, bo w ciągu 20 dni nikt nie jest w stanie powołać spółki.

Radny Jan Olszewski kontynuując zauważył, że radni nie widzą, czy jakieś rozmowy toczyły się, czy też nie, ale osoba, która zarządzała gospodarką śmieciową winna zapoznać się i przestrzegać ustawę, w oparciu o którą pracuje. Podkreślił, że radni nie uzyska informacji, jakie toczyły się rozmowy pomiędzy Dyrektorem, a Prezydentem, czy spółka ma być powołana, czy też nie, tym bardziej, jakie było stanowisko Kierownik ROŚ i uważa, że w momencie, gdy zwróciła uwagę, iż zbliża się koniec terminu do powołania spółki, zobligował ją do wystąpienia do Z-cy Prezydenta, aby chronić swoją osobę.

Radna Anna Godlewska zabierając głos poprosiła o odpowiedź, czy z usług kancelarii działającej w Urzędzie może zwracać się tylko Prezydent, czy również kierownicy i naczelnicy.

Sekretarz Miasta odpowiadając wyjaśniła, że umowa, która została podpisana z Kancelarią Czeszejko – Sochacki zezwalała bez limitu i ograniczeń na kontakt z tą kancelarią drogą mailową i każdy naczelnik był o tym powiadomiony, i każdy naczelnik, również pracownik mógł zwracać się do kancelarii bezpośrednio, przysyłając zapytania, prosząc o opinię, pomoc w formułowaniu pewnych dokumentów i to było realizowane. Podkreśliła, że umowa nie ograniczała w żadnym zakresie ilościowych porad i w dalszym ciągu jest obowiązującą. Dodatkowo elementem tej umowy był jednodniowy dyżur na miejscu aplikanta, na dzień

dzisiejszy już adwokata tej kancelarii. Te dyżury były i są nadal, i są bardzo potrzebne.

Przewodnicząca prosi o uwagi i propozycje zmian do projektu protokołu, jeżeli nie ma, to poddaje pod głosowanie, kto jest za przyjęciem treści przedłożonego protokołu.

Komisja zaproponowany przez Przewodniczącą protokół z kontroli przyjęła 10 głosami za, przy 1 wstrzymującym.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że w oparciu o przyjęty protokół, zostanie skierowane do Rady sprawozdania z przeprowadzenia tej kontroli, podkreślając, że projekt sprawozdania radni otrzymali.

Ad. 3

W sprawach różnych radny Maciej Borysewicz poinformował, że zgodnie z ustaleniami z poprzedniego posiedzenia, zespół kontrolny, w pracach którego uczestniczył, dokonał już kontroli w powierzonym zakresie i na ręce Przewodniczącej przedkłada protokół pokontrolny do wykorzystania.

Przewodnicząca przypomniała, że prace zespoły kontrolne powinny zakończyć do 14 maja.

Więcej problemów radni nie zgłosili.
Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Przewodnicząca Komisji

Elżbieta Rabczyńska

Protokołowała:

D. Śleszyńska